

Czaplicki, Jacek

Potrzeba odnowy duszpasterstwa parafialnego

Studia Teologiczne 22, 71-99

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. JACEK CZAPLICKI

POTRZEBA ODNOWY DUSZPASTERSTWA PARAFIALNEGO

Treść: Wprowadzenie; 1. Podstawy odnowy duszpasterstwa; 2. Przesłanki warunkujące potrzebę odnowy; 3. Ku parafii wspólnocie. Zakończenie.

WPROWADZENIE

Autor niniejszej refleksji podejmie próbę znalezienia przesłanek warunkujących odnowę duszpasterstwa parafialnego i określenia paradygmatów pastoralnych z nich wynikających. Będzie to ogólna wizja zmian w Kościele i aktualnej sytuacji Kościoła w Polsce. Przytoczone refleksje, w oparciu o badania socjologiczne, będą miały charakter hipotez w oparciu o wycinkowe badania. Ukazywać będą raczej pewne trendy w przemianach, niż całościową sytuację religijną. Niekiedy będą miały charakter polemiczny. Dawać będą jednak podstawę do wyciągnięcia pewnych wniosków (ale nie uogólnienia), będą inspiracją do kształtowania duszpasterstwa bardziej adekwatnego do współczesnej rzeczywistości.

Współczesna teologia, zwłaszcza teologia biblijna, posługuje się często pojęciem figury. Ma ono na celu znalezienie, zwłaszcza w Starym Testamencie, modeli obecnych wydarzeń historii zbawienia, które pozwalają odkryć na nowo sens misji Kościoła. Ważne jest to także dla parafii, która jako ważny podmiot eklezjalny, podlegający historycznym przeobrażeniom, winna nieustannie „oczyszczać się” poprzez powrót do źródeł¹.

Wspomnianym „powrotem do źródeł” stał się niezaprzeczalnie II Watykański Sobór Powszechny. Obok odnowy między innymi liturgii, wypracowania nowej relacji Kościoła do świata, czy „przebudowania” eklezjologii, zajął się on zreformowaniem wspólnoty parafialnej i jej funkcji. Nakreślił również nową wizję duszpasterstwa i powiązane z nią nowe miejsce świeckich we wspólnocie Ludu Bożego

¹ Por. B. MOKRZYCKI, *Kościół w oczyszczeniu*, Warszawa 1986, s. 45.

(zob. KK, KDK, DA). Tenże Sobór oraz posoborowa literatura teologiczna podjęły refleksję związaną z relacją parafii do diecezji².

Uznać zatem należy przełomową rolę Soboru dla wszystkich dziedzin działalności Kościoła. Jego uniwersalne przesłanie, będące znakiem działania Ducha Świętego, nieustannie jednak domaga się realizacji dostosowanej do konkretnych wymagań czasu. Wydaje się, że w szczególności dotyczy to parafii i związanego z nią duszpasterstwa. Wspomniana realizacja bogactwa Soboru napotyka trudności nie tylko natury wewnątrzkościelnej. Coraz większy wpływ na życie wspólnot chrześcijańskich mają procesy związane z pluralizmem społecznym, moralnym czy światopoglądowym. „Oferta” Kościoła staje się jedną z propozycji zawierającą swoją wizję człowieka i jego społeczności. Rodzą się procesy sekularyzacyjne. Implikuje to nowe wyzwania stojące przed parafią i duszpasterstwem jako konkretnymi podmiotami ludzkich zbiorowości. Nie do końca, pod względem socjologicznym, weryfikuje się teza R. Kamińskiego, iż po 45 latach totalitaryzmu Kościół i religia nadal są atrakcyjną wartością dla Polaków, a ludzie niewierzący stanowią małą grupę i do tego wewnętrznie zróżnicowaną. Podobne wątpliwości budzi stwierdzenie, iż postawy ateistyczne są rzadkie i występują najczęściej wśród osób z wyższym wykształceniem i związanych z dawnym aparatem władzy³. To uogólnienie pomija fakt, że społeczeństwo polskie coraz głębiej daje się przenikać wpływom sekularyzacji i pluralizmu. Należy zatem przyjąć nową tezę, że niezależnie od pochodzenia, miejsca zamieszkania, poziomu wykształcenia każdy człowiek jest narażony na wymienione niebezpieczeństwa. Duszpasterstwo jest więc skierowane i powinno obejmować wszystkich ludzi, ochrzczonych i nie ochrzczonych, praktykujących i niepraktykujących, a także poszukujących. Taka sytuacja musi mieć wpływ na refleksję dotyczącą wcześniejszego i obecnego modelu duszpasterstwa oraz miejsca i roli parafii. Nowego duszpasterstwa i nowego apostołstwa, a wraz z nimi nowych sposobów działania Kościoła, domagają się zatem nowy człowiek, nowa sytuacja, nowy świat, nowe wyzwania czasów współczesnych⁴.

² W teologii autonomicznym podmiotem nie jest parafia lecz diecezja. Por. np. F. WOROŃSKI, *Parafia – aspekt teologiczny*, AK 71(1978)3, s. 358-361; W. PERZYŃSKI, *Parafia w świetle teologii Kościoła lokalnego*, W: *Dziś i jutro parafii*, red. A. Lepa, Łódź 1991, s. 47-73; S. NAPIERAŁA, *Kościół partykularne i Kościół Chrystusa w dokumentach Soboru Watykańskiego II*, BE (1981)1, s. 63-76.

³ Por. R. KAMIŃSKI, *Duszpasterstwo w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1997, s. 115.

⁴ Por. J. PRZYBYŁOWSKI, *Znaczenie nowej ewangelizacji dla duszpasterstwa młodzieży. Studium pastoralne*, Lublin 2001, s. 62.

1. Podstawy odnowy duszpasterstwa

Kościół jako znak i narzędzie zbawienia (por. KK 48) oraz zgromadzenie wierzących w Chrystusa (KK 2), w którym obecny jest Chrystus przez Ducha Świętego, ma religijny i nadprzyrodzony charakter i rządzi się prawami innymi niż instytucje świeckie. Kościół będący rzeczywistością bosko-ludzką zobowiązany jest do działalności wewnętrznej i zewnętrznej, która powinna mieć charakter sprawny i przynoszący wymierne owoce⁵. Oba zakresy wspomnianej działalności można określić mianem duszpasterstwa. Wyzwaniem dla teologii jest nie tylko ciągle definiowanie pojęcia duszpasterstwa, ale również sposób jego organizacji w duchu znaków czasu implikujących odnowę. Teoretycy i praktycy duszpasterstwa muszą zdawać sobie sprawę z teologicznych podstaw duszpasterstwa, w przeciwnym razie ich refleksja i działalność byłyby oderwane od źródeł, z których wypływają. Stąd rzeczą ważną jest ciągle uświadamianie sobie teologicznych podstaw działalności duszpasterskiej Kościoła.

1. 1. Pojęcie duszpasterstwa

Podobnie jak w przypadku wszystkich rzeczywistości eklesjalnych, także korzeni pojęcia „duszpasterstwo” należy szukać w Piśmie Świętym. Wywodzi się ono z biblijnego obrazu pasterza i owczarni, do których to porównał Chrystus siebie, swoich uczniów i Kościół (Mt 9,36; Mk 25,31nn; Mk 6,34). „Uważajcie na samych siebie i na całe stado, nad którym Duch Święty ustanowił was biskupami, abyście kierowali Kościołem Boga, który On nabył własną krwią” (Dz 20, 28). Dokonując analizy dokumentów II Soboru Watykańskiego, nazywanego duszpasterskim, można stwierdzić, iż niemal w każdym z nich występują odniesienia duszpasterskie. Rozumienie duszpasterstwa wynika z koncepcji Kościoła zaproponowanej przez Sobór. Są to zasady Mistycznego Ciała Chrystusa, Kościoła wspólnoty wspólnot, Ludu Bożego, nowego miejsca świeckich (DK 12-13,15,22; DSP 19; DFK 12,19-21,22; KDK 1-93; DB 1-44). Ojcowie soborowi określili również zasady duszpasterskie dla Kościołów Wschodnich katolickich (DKW).

Najogólniej pojęcie „duszpasterstwo” oznacza określenie aktywności Kościoła, która urzeczywistnia zbawcze dzieło Chrystusa. R. Niparko stwierdza, „iż duszpasterstwo jest to zorganizowana działalność zbawcza Kościoła, polegająca na służbie człowiekowi (diakonia), przez głoszenie słowa Bożego, sprawowanie ofiary (euchary-

⁵ Por. R. RAK, *Katedra Organizacji Duszpasterstwa*, RTK 32(1985)6, s. 137.

stia), sakramenty oraz interpersonalne kontakty religijne, a także na świadectwie życia. Umożliwia zarówno włączenie się jak i trwanie we wspólnocie z Bogiem w Trójcy Świętej jedynym i z ludźmi (koinonia) przez Jezusa Chrystusa (chrystocentryzm) w zmieniających się warunkach życia (akomodacja) w celu osiągnięcia pełni eschatycznej⁶. Według Z. Nareckiego, powszechnie zwykło się rozumieć pod tym pojęciem zorganizowaną działalność zbawczą Kościoła, która polega na służbie wobec człowieka poprzez głoszenie Słowa Bożego, sprawowanie ofiary eucharystycznej i innych sakramentów oraz międzyosobowe relacje religijne i codzienne świadectwo życia. Według tego samego autora w literaturze występuje kilka pokrewnych duszpasterstwu pojęć, którymi wyraża się pastoralną działalność Kościoła. Są nimi apostołat, misja, ewangelizacja, nowa ewangelizacja, humanizacja⁷. Nową definicję duszpasterstwa podaje J. Przybyłowski. Jego zdaniem „jest to zorganizowana działalność zbawcza Kościoła, do którego przynależą wszyscy chrześcijanie ze szczególnego wezwania, połączonego z działaniem łaski i tworzą go przez to, że stanowią wspólnotę z samym Chrystusem. Uczestniczą w nim wszyscy ochrzczeni, zgodnie z własnym powołaniem, z którego wynikają konkretne zadania ewangelizacyjno-apostolskie. Impulsem działania duszpasterskiego jest odpowiedzialność ochrzczonego za Kościół i realizację jego zbawczej misji. Obejmuje ono wiernych świadomych, konsekwentnych jak również słabych”⁸. Utworzone powyżej pojęcie duszpasterstwa pozwala według Autora na nowo określić definicję teologii pastoralnej. Zarówno nowa teologia pastoralna jak i nowe duszpasterstwo pozostają w służbie nowej ewangelizacji.

Definiowanie duszpasterstwa nie jest procesem zakończonym raz na zawsze. Zmiany zachodzące w Kościele, spowodowane odczytywaniem znaków czasu, pozwalają na bazie nienaruszalnej substancji teologicznej zjawiska kształtować jego treść, zakres i organizację. Ma się ono modyfikować w zależności od potrzeb i wyzwań przed którymi staje parafia i diecezja. W tej epoce domaga się zatem ustawicznej odnowy w duchu nauczania soborowego.

Dzieje duszpasterstwa wyraźnie tę zasadę pokazują. Czasy apostołskie charakteryzowały się pozyskiwaniem nowych wyznawców i wtajemniczaniem ich w naukę i życie chrześcijańskie (ewangelizacja).

⁶ R. NIPARKO, *Duszpasterstwo*, W: *Encyklopedia katolicka*, t. IV, Lublin 1985, s. 390-391.

⁷ Por. Z. NARECKI, *Duszpasterstwo zwyczajne w parafii a urzeczywistnianie Kościoła*, Lublin 2001, s. 21-22.

⁸ J. PRZYBYŁOWSKI, *Znaczenie nowej ewangelizacji...*, s. 74.

W ramach rozwoju społeczności chrześcijańskich powstawały ośrodki – parafie. W epoce karolińskiej duszpasterstwo zostało ujęte w ścisłe ramy prawne i przepisy. W roku 789 Karol Wielki wydaje „Admonitio generalis”, a w IX wieku w Moguncji powstaje „Admonitio synodalis”. Zasadnicze reformy Kościoła dokonują się w X wieku i trwają aż po wiek XII. IV Sobór Laterański w 1215 roku umieszcza w centrum duszpasterstwa Mszę Świętą, roczną spowiedź i komunię świętą. W okresie odrodzenia następuje kryzys obowiązków duszpasterskich duchownych. Natomiast barok cechują nabożeństwa paraliturgiczne, pobożność wokół Chrystusa obecnego w Najświętszym Sakramencie. Oświecenie zaś to czas pogłębiania refleksji teologicznej. W drugiej połowie XIX wieku w odpowiedzi na proces urbanizacji powstają parafie wielkomijskie. To zaś sprzyja rozwojowi związków i stowarzyszeń katolickich, a duszpasterstwo odradza się dzięki ruchom: liturgicznemu, biblijnemu i eucharystycznemu, apostołskiemu zaangażowaniu świeckich. Powstaje Akcja Katolicka. Jednak duszpasterstwo staje się mało skuteczne. Odpowiedzią na taki stan rzeczy jest dzieło odnowy II Soboru Watykańskiego⁹.

To właśnie od II Soboru Watykańskiego dostrzega się ewolucję pojęcia duszpasterstwa w literaturze teologicznej. W swej istocie wewnętrznej posiada ono wymiar trynitarny. Wywodzi się bowiem z życia Trójcy Świętej. Natomiast w swej zewnętrznej strukturze zawiera wymiar eklezjalny rozpatrywany często w aspekcie funkcjonalnym i istotowym. Ujęcie funkcjonalne łączy duszpasterstwo z posłannictwem Kościoła jako działalnością, w której Kościół wierny Chrystusowi jest do dyspozycji wszystkich ludzi, aby być dla nich przewodnikiem do wiary, pokoju i wolności przez świadectwo życia, sakramenty, głoszenie Słowa (zob. DM 5; RM 4-11). Natomiast aspekt istotowy utożsamia duszpasterstwo z Kościołem, który jest spadkobiercą samego Chrystusa. Wyznając wiarę w Chrystusa wyraża Kościół świadectwo wiary w Siebie – Mistyczne Ciało Chrystusa jako „sakrament, czyli znak i narzędzie wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK 1). Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa jest celem duszpasterstwa. Nie wystarczy bowiem myśleć o Kościele jedynie jako o Ludzie Bożym w sensie dawnego Izraela, który po prostu otrzymał i uznał oczekiwanego Mesjasza. Według Y. Congara dla zdefiniowania Kościoła należy przekroczyć to pojęcie i uzupełnić je innym, wyrażającym nowość Kościoła w stosunku do Izraela, podczas gdy pojęcie Ludu Bożego wyraża ciągłość. Chodzi

⁹ Por. R. NIPARKO, *Duszpasterstwo*, W: *Encyklopedia...*, s. 391-392.

o to by Lud Boży ukonstytuował się jako Ciało Chrystusa: oto nowy tytuł, który został mu nadany w nowym i ostatecznym Przymierzu (novi et aeterni testamenti)¹⁰. Podmiotem duszpasterstwa jest Kościół jako sakrament zbawienia, to jest znak wewnętrznego zjednoczenia wszystkich ludzi z Bogiem (KK 1). Wspólnota Kościoła w różnym zakresie i stopniu jest podmiotem duszpasterstwa, do czego uzdalniają ją różne charyzmaty Ducha Świętego.

Zasadniczy zwrot, który dokonał się w czasie Vaticanum II poprzez np. dekret „Ad Gentes” oraz przez pogłębiające to myślenie adhortację „Evangelii nuntiandi” i encyklikę „Redemptoris missio”, polegał na uświadomieniu, iż fundamentalnym zadaniem Kościoła jest posłanie misyjne, a jego podstawowym zadaniem duszpasterstwo. Jedyną zaś jego misją jest kierowanie świadomości i doświadczenia całej ludzkości w stronę Chrystusa (RM 1-3; RH 18)¹¹.

1. 2. Podstawy teologiczne duszpasterstwa

Po omówieniu pojęcia duszpasterstwa warto wskazać na jego podstawy teologiczne. Obie rzeczywistości stanowią fundament do refleksji nad odnową działalności duszpasterskiej Kościoła. Bez odniesienia do teologicznych podstaw duszpasterstwa refleksja i działalność stałyby się oderwane od źródeł, z których wypływają. W oparciu o te podstawy należy postawić pytanie: Czy możliwe jest odnowienie lub przebudowanie duszpasterstwa, czy tylko modeli duszpasterskich?

W zależności od koncepcji teologii pastoralnej można wskazać na kilka teologicznych podstaw duszpasterstwa: chrystologicznej, pneumatologicznej, eklezjologicznej, eschatologicznej, historiozbawczej i mariologicznej. Wyróżnić można wśród nich trzy podstawowe: chrystologiczną, pneumatologiczną i eklezjologiczną, z których wypływają pozostałe. Poniżej zostaną omówione trzy zasadnicze podstawy.

1. 2. 1. Chrystologiczna podstawa duszpasterstwa

Chrystologia należy do problemów wciąż aktualnych. Jezus Chrystus, jako Wcielony Syn Boży, stanowi centrum ekonomii i historii zbawienia (RH 7). W Chrystusie i przez Chrystusa Bóg Ojciec zaczął realizować ekonomię zbawczą. We wcieleniu Syna Bożego, któ-

¹⁰ Por. Y. CONGAR, *Kościół jaki kocham*, Cerf – Kairos- Wydawnictwo M – Znak 1997, s. 30-31.

¹¹ Por. F. BLACHNICKI, *Nowy obraz Kościoła – nowe duszpasterstwo*, W: *W nurcie zagadnień posoborowych*, Red. B. Bejze, t. V, Warszawa 1972, s. 411-441.

ry stał się człowiekiem, Bóg wkroczył w historię, aby zjednoczyć na nowo w Chrystusie, jako Głowie całego stworzenia, to wszystko, co zniszczył grzech (Ef 1,10). Wobec Chrystusa ludzie określają się jako chrześcijanie i niechrześcijanie. To samookreślenie jest podstawą relacji człowieka do świata, do bliźniego, do Boga i do siebie samego. M. Rusecki twierdzi, że jeśli człowiek chce się spełniać jedynie w relacjach międzyludzkich, tylko się humanizuje. Gdy zaś odniesie się do Boga następuje jego deifikacja, przebóstwienie, spełnienie się w Bogu¹². Misja Chrystusa posiada dziejowe znaczenie i swą bezwzględną ciągłość. Boża ekonomia zbawcza obejmuje każdego człowieka. Bóg już w misterium stwarzania dał się poznać ludziom wszystkich czasów. Każdy kto Go poznaje w świecie i poprzez świat, nie zawsze świadomie, wchodzi w tajemniczą więź z Chrystusem. Chrystus objawia się przez swoje cuda, zwłaszcza przez Odkupienie. Zmartwychwstanie zaś jest dopełnieniem wydarzeń zbawczych, pełnią zbawienia, ale przede wszystkim definitywną formą Objawienia Bożego. Zbawiciel po swoim zmartwychwstaniu istnieje w nowej egzystencji. Umożliwia jej poznanie Apostołom przez znaki chrystofanii. Bóg sprawił, że nowa egzystencja Chrystusa została udostępniona ludziom po to, aby ich wiara miała rzeczywiste podstawy. Zmartwychwstanie Chrystusa stało się więc podstawą wiary chrześcijańskiej, indywidualnej i społecznej. Stało się ono decydującą przyczyną zesłania Ducha Świętego, otwarło nową epokę Ducha Świętego. Dzięki Zbawieniu, Zmartwychwstaniu i Wniebowstąpieniu Chrystusa oraz działaniu Ducha Świętego, Kościół stał się szczególnym miejscem zbawienia, wyposażonym w skuteczne narzędzia, dzięki łasce Bożej udzielanej w Kościele przez Ducha Świętego aż do skończenia świata.

Z powyższych faktów płyną wnioski duszpasterskie. Słowo Boże, odwieczny Logos, uczestniczyło w stworzeniu świata i człowieka. Jako Słowo mocy Boga i Jego Mądrość związało swoje istnienie z całym stworzeniem, którym kieruje i podtrzymuje w istnieniu. Dlatego w działalności duszpasterskiej nie należy zapominać o nieustannej obecności Słowa Bożego w dziejach świata.

Wiarygodność posłannictwa Jezusa jest związana z prawdziwością jego Orędzia. Gdyby było niewiarygodne, trudno byłoby Je przyjąć w wierze, która ma istotny wpływ na ludzkie życie. Jako Człowiek faktycznie istniejący, Chrystus wskazał na realizm przyniesionego w sobie i przez siebie Objawienia oraz jego historyczny wymiar.

¹² M. RUSECKI, *Teologiczne podstawy duszpasterstwa*, W: *Teologia pastoralna*, t. I, Red. R. Kamiński, Lublin 2000, s. 294.

Chrystus nie tylko posiadał boską i mesjańską świadomość, ale także potwierdzał ją swoim życiem. Wskazywał na wypełnienie się w Nim Pism, na swoje czyny, cuda, Zmartwychwstanie. Cytowany wyżej M. Rusecki twierdzi, że ma to szczególne znaczenie w wymiarze istniejących nowych ruchów religijnych i sekt¹³.

Na mocy Zmartwychwstania powstał nowy Lud Boży – Kościół, dokonała się pełnia zbawienia, a Chrystus w Duchu Świętym i przez Niego jest obecny i działa nadal w swoim Kościele. Ma to fundamentalne znaczenie dla wiary i działalności Kościoła.

Chrystus jest odpowiedzią na ludzkie problemy, przywraca właściwą hierarchię wartości, pozwala odnaleźć zagubiony sens życia, ukazuje prawdziwy sens wolności. W duszpasterstwie trzeba ukazywać osobę Mesjasza jako antidotum na choroby ludzkości, jako sens wszystkiego.

W społeczeństwie podzielonym i anonimowym należy budzić świadomość, że Chrystus tworzy Kościół, który będąc miejscem życia człowieka, określa jego tożsamość, pozwala się odnaleźć i poczuć bezpiecznie. Chrystus jest Siłą sprawczą nieustannego oczyszczania się i odnawiania Wspólnoty Kościoła.

Reasumując, należy stwierdzić, że Chrystus jest podmiotem i przedmiotem duszpasterstwa. Wszystkie inne podmioty w Kościele działają w Jego Imieniu.

1. 2. 2. Pneumatologiczna podstawa duszpasterstwa

Duch Święty jest trzecią osobą Trójcy Świętej. Prawda o Nim, o Jego działaniu i roli w historii zbawienia ostatecznie została objawiona przez Jezusa Chrystusa. Nauka Kościoła o Duchu Świętym będzie się kształtowała znacznie później, podobnie jak jego teologia.

Za sprawą Ducha Świętego w Izraelu powoływane są instytucje, które mają służyć Jahwe: sędziów, proroków, królów. Otwiera On proroków na słowo Boże, czyni ich gotowymi do przemawiania w imieniu Boga. Cała historia zbawienia nakierowana jest na Osobę Chrystusa, przez którego wszystko się dzieje, ale za sprawą Ducha Świętego. Ten, który posiada pełnię Ducha Świętego, ma Go także dla wszystkich narodów. Publiczna działalność Zbawiciela bierze początek od chrztu w Jordanie. Mesjaństwo Jezusa i Jego związek z Duchem Świętym zostały objawione podczas tego chrztu. Według J. Kudasiewicza ta teofania rozjaśnia częściowo tajemnicę osoby Jezusa Chrystusa, którego cała działalność odbywa się w aktywnej działalności Ducha Świętego. Zre-

¹³ M. RUSECKI, *Tamże*, s. 321.

alizuje się to w pełni w tym, co będzie czynić i czego nauczać¹⁴. Szczególnym momentem w odniesieniu Ducha Świętego do Osoby Mesjasza jest Ostatnia Wieczerza. Jezus zapowiada po swoim odejściu przyjście Ducha Świętego. W końcu zostaje On dany Apostołom w Wieczerniku. Odgrywa istotną rolę w powstaniu Kościoła, podtrzymuje Go permanentnie w życiu i działaniu. Chodzi o Kościół historyczny i widzialny, którego Jezus jest Założycielem. Duch Święty daje Mu życie i sprawia, że rośnie On jako Ciało Chrystusa.

Współczesna nauka o Paraklecie nawiązuje do encykliki Leona XIII „*Divinum illud munus*” z 1897 roku jak również Piusa XII „*Mystici Corporis Christi*” z 1943, w której wskazuje na Ducha Świętego jako na zasadę Kościoła oraz jedność Jego działania z Głową Mistycznego Ciała, czyli z Chrystusem. Za J. Buczkim można stwierdzić, że encyklika Jana Pawła II „*Dominum et Vivificantem*” stwarza podstawę do syntetycznego ujęcia eklezjologii, którą można nazwać pneumatologiczną. Jan Paweł II wyraźnie nawiązuje do dorobku *Vaticanum II*, zwłaszcza do KK, KDK, DE. Nawiązuje też do encyklik „*Redemptor hominis*” i „*Dives in misericordia*”¹⁵.

Na płaszczyźnie teologii pastoralnej mówi się o pneumatologicznym charakterze duszpasterstwa, to jednak w praktyce jest to mało widoczne. Podstawa pneumatologiczna ma swoje konkretne konsekwencje dla duszpasterstwa. Teologia pastoralna, obok charakteru chrystologicznego, winna przybrać także rys pneumatyczny. Wszak Kościół będący podmiotem i przedmiotem duszpasterstwa jest dziełem Ducha Świętego, który Go tworzy.

Hierarchia kościelna, zakony, laikat jako podmioty należy łączyć w większym stopniu z obecnością i działalnością Ducha Świętego w Kościele. Wśród wiernych powinno się pogłębiać świadomość obecności i działania Ducha Świętego w Kościele i w świecie, który jednoczy ludzkie serca, rodziny, Kościoły chrześcijańskie, rodzinę ludzką i świat.

Duch Święty jest źródłem wspólnoty, jest dany wspólnocie i dany jest osobom. Bogactwo wspólnoty stanowią osoby. Kościół jest wspólnotą, braterstwem osób. Pierwiastek osobowy łączy się w nim z pierwiastkiem jedności. Obydwa te pierwiastki spaja Duch Święty. Osoba ma stać się podmiotem we wspólnocie. Należałoby zatem umożliwić wiernym głębsze przeżywanie tajemnicy komunii z Bo-

¹⁴ J. KUDASIEWICZ, *Życie ukryte i działalność Jezusa Chrystusa*, W: *Jezus Chrystus. Historia i Tajemnica*, Red. W. Granat, E. Kopeć, Lublin 1982, s. 113.

¹⁵ Por. J. BUCZEK, *Pneumatologia w nauczaniu „śrobowym” Jana Pawła II*, W: *Jan Paweł II. Dominum et vivificantem. Tekst i komentarze*, s. 235-237.

giem i braćmi. Pracować nad uzyskaniem dojrzalszej świadomości bycia wspólnotą Kościoła. Wymiar wspólnotowy ma zasadnicze znaczenie w życiu parafii. Duch Święty inspiruje programy kształtowania wiary i chrześcijańskiego świadectwa. Być może należy na nowo odczytać soborowy i posoborowy znak czasu, świadectwo działania Parakleta, jakim są nowe ruchy eklezjalne o silnym ładunku pneumatycznym. Są one bowiem miejscem powstawania wielu koncepcji i programów formacyjnych ku dojrzałości chrześcijańskiej. Jest to także wyzwanie dla teologii, szczególnie teologii pastoralnej, na płaszczyźnie których są one nadal „terra ignota”.

1. 2. 3. Eklezjologiczna podstawa duszpasterstwa

Obecnie powszechne są w użyciu teologiczne terminy Lud Boży i Mistyczne Ciało Chrystusa. Tworzą one nową jakość w eklezjologii. Jednak ta nowa świadomość zyskała swoje miejsce w Kościele wraz z Soborem Watykańskim II, a ożywiona została dopiero na początku XX wieku. Wskazują na to rozwijające się ruch liturgiczny i biblijny oraz Akcja Katolicka. Sobór skoncentrował się na określeniu Kościoła jako Ludu Bożego. Zaznaczył, iż nie jest to jedyne Jego określenie i powinien być ubogacony innymi obrazami. To pojęcie przeżywa swój renesans we współczesnej teologii. Nadaje się ono według Y. Congara do wyrażenia ciągłości Kościoła z Izraelem. Wiążąc tak Kościół ze Starym Testamentem, wpisuje w swoje znaczenie wszystkie wartości tkwiące w biblijnym pojęciu Ludu Bożego i określające religijny status tego Ludu¹⁶. Idea Ludu Bożego wprowadza do rozważań o Kościele pewną dynamikę. Nowy Lud Boży jest wspólnotą nie tylko różnych ludów, lecz także wspólnotą różnych stanów, charyzmatów, funkcji i posług. Stanowią Go ludzie grzeszni i dlatego musi się ciągle odnawiać. Odnowa ta, według I. Imbacha, polega nie tylko na przystosowaniu się Kościoła do wciąż zmieniających się warunków społecznych, politycznych i kulturowych, lecz przede wszystkim na tym, żeby w konkretnej sytuacji przekonująco i wiarygodnie głosić przesłanie Ewangelii¹⁷.

Konstytucja dogmatyczna „Lumen gentium” mówi o Kościele jako sakramencie zbawienia. Wyjaśnia ona, że „Kościół jest w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK 1). Wiążę się to z problemem ewangelicznego przenikania świata.

¹⁶ Por. Y. CONGAR, *Kościół...*, s. 17-18.

¹⁷ Por. I. IMBACH, *Wielkie tematy Soboru*, Warszawa 1985, s. 26.

Współcześnie Kościół nie utożsamia się ze światem, lecz rozumie siebie jako „zaczyn w cieście”, jako nosiciela przesłania i życia przeznaczanego dla całego świata. Idea Kościoła jako powszechnego sakramentu zbawienia pozwala odkryć na nowo misyjny wymiar Kościoła posłanego do całego świata.

Proces zbawczy ma strukturę dialogu Boga z człowiekiem. Zadanie dochowania proporcjonalności w tym Bosko-ludzkim spotkaniu przerasta możliwości człowieka, dlatego Bóg nie pozostawił go w samotności. Zapewnia mu odpowiednią pomoc – Kościół. Kościół otrzymał od Chrystusa wszystko, co jest potrzebne w tym dziele¹⁸.

Dlatego wszelkie duszpasterstwo powinno mieć charakter eklezjalny. Struktury eklezjalne duszpasterstwa uobecniają i rozwijają Chrystusowe dzieło zbawienia w widzialnej, czasowo-historycznej przestrzeni oraz w społecznym kształcie Kościoła. Stąd wynikają konsekwencje dla działań pastoralnych Kościoła. Nieprawidłowe są inicjatywy pastoralne oderwane od istoty i posłannictwa Kościoła. Autorytarny styl kierowania wspólnotami wiernych, apodyktyczny sposób nauczania oraz zabieganie o względy i przywileje władz świeckich nie sprzyjają realizowaniu podstawowego celu Kościoła. Potrzeba duszpasterstwa służebnego, otwartego na zapotrzebowania współczesnego człowieka. Jednocześnie musi ono jasno i konkretnie przedstawić wymagania wiary.

Dzisiaj wszyscy członkowie Ludu Bożego są zarówno przedmiotem jak i podmiotem działalności pastoralnej. Współczesne duszpasterstwo odnajduje swój podmiot także pośród świeckich członków Kościoła. Jest służebne wobec procesu zbawczego, będącego międzyosobowym dialogiem Boga i człowieka, dlatego musi mieć charakter personalistyczny. Jest zaangażowaniem Kościoła w Boży plan zbawienia całego świata stąd ma charakter misyjny i jest skierowane do całego stworzenia. Duszpasterstwo Kościoła, wierne swemu powołaniu, wprowadza człowieka w horyzonty eschatologicznej nadziei.

Formy działania duszpasterskiego są, według K. Gastgebera, w zasadzie identyczne z funkcjami podstawowymi Kościoła¹⁹.

Aby mówić o odnowie wspólnoty parafialnej i będącego jej zasadą duszpasterstwa, należało poznać podstawy teologiczne zagadnienia. Są one niejako fundamentem dla dalszej refleksji, poszukiwania podstaw reformy i postulatów. Misja Chrystusa ma znaczenie

¹⁸ Por. K. RAHNER, *Podstawowy wykład wiary*, Warszawa 1987, s. 268.

¹⁹ Por. K. GASTGEBER, *Pastoral, W: HPTH, Bd 5*, s. 377.

dziejowe i obejmuje każdego człowieka. Jezus po swoim Zmartwychwstaniu wchodząc w nowy sposób życia, obdarza nim swoich uczniów i całą ludzkość. Chrystus staje się przyczyną wiary, to dzięki Niemu zstępuje Duch Święty, otwiera się epoka Ducha Świętego, który jest Sprawcą jedności i Źródłem wspólnoty. Misterium paschalne Zbawiciela otwiera drogę do powstania Kościoła, który staje się szczególnym miejscem Zbawienia, wyposażonym w skuteczne narzędzia Bożej Łaski. To wszystko implikuje działalność duszpasterską Kościoła. Chrystus jest podmiotem i przedmiotem duszpasterstwa, inne podmioty działają w Jego Imieniu. Każde duszpasterstwo winno mieć charakter pneumatologiczny i eklezjalny.

2. Przesłanki warunkujące potrzebę odnowy

Problem odnowy nieustannie towarzyszy życiu Kościoła. Każda epoka ukazywała jej potrzebę i konieczność w zależności od potrzeb i umiejętności odczytywania znaków czasu.

Niezależnie od zagrożeń i bezdroży z nią związanych jest usilnie podejmowana i w miarę możliwości realizowana. Zgodnie ze stwierdzeniem „*Ecclesia semper reformanda*” potrzebę odnowy widzi także współczesna teologia i socjologia. Dotyczy to również podstawowej jednostki kościelnej jaką jest parafia. Na gruncie polskim do prekursorów odnowy parafii i duszpasterstwa parafialnego można zaliczyć R. Kamińskiego, F. Blachnickiego, W. Miziołka, J. Majkę, J. Krucinę, W. Piwowarskiego, J. Mariańskiego i innych. Każda potrzeba odnowy domaga się ukazania jej przyczyn po to, aby określić problemy i podjąć próby ich rozwiązywania. Celem niniejszego punktu będzie zarysowanie przesłanek warunkujących odnowę wspólnoty parafialnej i duszpasterstwa. Poprzedzi je refleksja filozoficzno-teologiczna.

2. 1. Refleksja filozoficzno-teologiczna

Współczesna teologia pastoralna pozwala zinterpretować teologicznie otaczającą rzeczywistość w każdym jej wymiarze. Uzyskany w ten sposób obraz człowieka i świata stanowi egzystencjalną podstawę eklezjologii pastoralnej, której celem jest tworzenie wizji Kościoła w aspekcie jego „zmienności”. J. Przybyłowski twierdzi za KDK 36, że w nowym ujęciu eklezjologii pastoralnej trzeba uwzględnić zasadę względnej autonomii rzeczywistości ziemskiej oraz związanej z nią humanizacji świata. Kościół zatem, jako społeczność, może być badany i określany w tych kategoriach, jakimi posługują się nauki

o każdym ludzkim społeczeństwie²⁰. Zjawiska i procesy religijne mają swoją określoną, konkretną lokalizację przestrzenną i czasową. Religijność jako zjawisko społeczno-kulturowe nie jest czymś niezależnym od społeczeństwa i jego kierunków przeobrażeń. Stanowi więc przedmiot analiz dotyczących zasadniczych elementów i instrumentów urzeczywistniania się Kościoła, jakimi są parafia i duszpasterstwo.

Aby mówić o potrzebie odnowy Kościoła trzeba wytworzyć konkretną jej koncepcję. Powinna być ona oparta o tradycję i historię oraz zawierać wizję przyszłości. Według T. Węclawskiego kierowane do Kościoła wezwania, by się odmienił i reformował według wyzwań czasu, mają sens tylko wtedy, kiedy są oparte o to co jest w nim trwałe i niezmiennie. W krzyżowej śmierci Jezusa ukryty jest istotny i pozytywny moment samoudzielania się Boga. Jest to „sercem” paschy i dlatego także powoduje gotowość każdej społeczności chrześcijańskiej do samo-zakwestionowania. I jak dalej twierdzi Węclawski, tego rodzaju radykalne samo-zakwestionowanie powinno być wprost chciane przez Kościół. Gdzie brak takiej gotowości, gdzie umieranie (w stosunku do rzeczy i form działania słusznych, ale nie wystarczających) nie jest przeżywane jako istotny moment wiary chrześcijańskiej, wierność fundamentowi tej wiary jest zagrożona²¹. O. Madr, czeski teolog, kreśląc w swoim artykule sytuację Kościoła czechosłowackiego określił jego status jako „modus moriendi”. Chciał pokazać, że umieranie może być prawdziwym i ważnym zadaniem Kościoła. Kościół może przyjmować śmierć i w pewnym sensie musi to czynić, nawet jeśli wie, że *bramy piekielne go nie przemogą*. To, że Kościół jako Kościół Chrystusa ostatecznie nie zginie, nie znaczy wcale, że nie może zginąć taka czy inna jego postać, albo też, że nie może on zginąć jako Kościół lokalny. Madr konkluduje, że w Kościele trwa potrójny cykl: narodzin, rozkwitu i zanikania; Kościół rodzi się nie tylko w czasach apostoelskich; Kościół „kwitnący” jest stadium najdojrzalszym; Kościół umiera również z powodu wewnętrznych przyczyn. Chrześcijaństwo nigdy do końca nie umiera. Dzieje się jednak tak, że z wielu miejsc dawnego i dzisiejszego chrześcijaństwa śmierć daje znaki. Są to miejsca ważne dla jego dotychczasowych i przyszłych losów²². Według Y. Congara Lud Boży musi się reformować

²⁰ Por. J. PRZYBYŁOWSKI, *Znaczenie nowej ewangelizacji...*, s. 64.

²¹ Por. T. WĘCLAWSKI, *Wizja Kościoła trzeciego tysiąclecia – poszukiwanie punktu odniesienia*, W: *Katolicyzm polski na przełomie wieków. Mity, rzeczywistość, obawy, nadzieje*, Red. J. Baniak, Poznań 2001, s. 85.

²² Por. za T. WĘCLAWSKIM: O. MADR, *Modus moriendi cirkve*, W: *Tenže, Slovo o teto dobe*, Praha 1992, s. 237-242; (*Pierwotna publikacija: Franz Markus* [pseudonim] – Mo-

z wielu powodów. Dzieło Boże jest bowiem historią i rozwojem i dlatego sam plan Boży domaga się ciągłej ludzkiej odpowiedzi, w której zawiera się także problem reformy²³. Kościół, który mówi przede wszystkim o sobie samym, zaniedbuje swoją misję, a przecież jest on miejscem, w którym zamieszkuje Chrystus, miejscem, w którym mamy Go spotkać. Od Niego, od Chrystusa, przychodzi światło. Jeśli Kościół nie przyjmuje tego światła i nie przekazuje go dalej, jest niczym innym jak tylko ciemną garścią ziemi²⁴.

Refleksja na pograniczu filozofii ukazała swoistą koncepcję odnowy przez umieranie lub obumieranie. Proces charakterystyczny dla ludzkiego losu jest metaforą trwania i przeobrażania się Kościoła. Niewątpliwie występuje kryzys pewnych form życia Kościoła. Ma on różne źródła i podobnie jak wiele innych jego postaci, musi mieć charakter oczyszczający. Wskazanie na jego przyczyny na polu parafii i duszpasterstwa pozwoli wypracować potrzebne postulaty. Po dokonaniu analizy materiałów wyłoniły się przynajmniej dwie grupy przesłanek, które determinują potrzebę odnowy. Umownie można je określić jako zewnętrzne i wewnętrzne, pochodzące z otoczenia Kościoła i wewnątrzkościelne. Do ich ujawnienia i analizy posłużono się literaturą z zakresu socjologii, socjologii parafii, teologii, teologii parafii oraz aktualnymi badaniami prowadzonymi na terenie Polski, zwłaszcza przez kościelne instytucje do tego powołane²⁵. Punktem wyjścia jest tu sytuacja społeczeństwa, które poddane jest różnorodnym przemianom związanym z demokracją i pluralizmem społecznym. Te przeobrażenia są wyzwaniem nie tylko dla samego społeczeństwa, ale i dla Wspólnoty Kościoła. Wydaje się, że większość wniosków, które będą płynąć z niniejszej analizy, są już przedmiotem refleksji teologicznej.

2. 2. Przesłanki zewnętrzne

Formułując tezę zewnętrznych przesłanek determinujących przeobrażenia w duszpasterstwie, na wstępie należy zaznaczyć, iż nie zawsze wynikają one z błędów czy win samej wspólnoty ludzi wierzących.

duś moriendi der Kirche. „Diakonia” 1997, 2, s. 115 – 119 ; po czesku: *Modus moriendi cirkve*, „Studie”, nr 69, 1980, s. 265-269).

²³ Zob. Y. CONGAR, *Prawdziwa i fałszywa reforma w Kościele*, Kraków 2001, s.147nn; Jest to wnikliwe i kompetentne studium dotyczące zjawiska reform w Kościele.

²⁴ Por. J. RATZINGER, Wstęp do: Ch. SCHONBORN, *Milować Kościół. Wielkopostne Rekolekcje Watykańskie*, Edizioni San Paolo 1997, s. 5.

²⁵ Np. Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC.

2. 2. 1. Proces prywatyzacji aktów religijnych

W przeżywaniu własnych aktów wiary czy niewiary każdy człowiek jest wolny. Wynika to z ludzkiej natury, której częścią składową jest wolność. Do tej kwestii odnoszą się również dokumenty Soboru Watykańskiego II (KDK; DWR; DRN; DM). W oparciu jednak o antropologię filozoficzną i teologiczną należy stwierdzić, że prywatność jako sposób życia jest sprzeczna z ludzką naturą. Współcześnie model prywatności, także w sferze religijnej, propagowany jest w mediach, w kręgach liberalnych, czy wśród tzw. „postępowych” katolików. Przestrzega się przed koncepcją państwa wyznaniowego. Trwa spór o obszary działania Kościoła. Jest to model krytyczny wobec Kościoła, jego nauki i zasad moralnych. Ma on swoje źródło już w oświeceniu i marksizmie, który traktował religię jako „sprawę prywatną”. Przyczynił się także do tego protestantyzm, który ujmował wiarę jako indywidualny stosunek człowieka do Boga. Ów indywidualizm pojawiający się obecnie wynika także z nieznamośności Kościoła i całego chrześcijaństwa²⁶. Wynika z tego częste, zwłaszcza wśród młodzieży, przekonanie o niskiej „atrakcyjności” kościelnej propozycji. Stąd ciągły podziw dla np. dalekowschodniej medytacji czy ascezy.

Człowiek jako istota społeczna nie może funkcjonować bez drugiego człowieka. Dotyczy to także chrześcijaństwa. Religijność człowieka obejmuje cały jego byt. Spotkanie z innym dokonuje się we wnętrzu człowieka. Wyrazem społeczności życia ludzkiego jest liturgia. Natura darów i charyzmatów otrzymanych we wspólnocie domaga się podzielenia. Dla duszpasterstwa jest to szczególne wyzwanie. Musi mieć ono charakter personalny, ukierunkowany na wymiar wspólnotowy. Musi budzić pragnienie czerpania ze skarbcza Kościoła i powrotu do źródeł. Musi w końcu być nastawione na Kościół etyczny, a nie tylko kultowy.

2. 2. 2. Postawy wobec Kościoła

Oslabienie religii instytucjonalnej, charakterystyczne dla współczesności, ma ważne konsekwencje dla identyfikowania się ze wspólnotą religijną. Są to z reguły konsekwencje negatywne, które przejawiają się w postawie kwestionowania hierarchii i struktury, błędnym rozumieniu roli wspólnoty oraz w odejściach. Religia staje się bardziej indywidualną, etyczną powinnością niż obiektywnym, zinstytucjonalizowanym porządkiem normatywnym.

²⁶ Por. M. RUSECKI, *Czy religia jest sprawą prywatną*, W: *Problemy współczesnego Kościoła*, Red. M. Rusecki, Lublin 1997, s. 38.

W religijności ludowej (wiejskiej) postawy religijne nie ulegają większym zmianom. Są one nacechowane tradycyjnością i mają raczej wymiar kultowy, z mniejszym znaczeniem intelektualnego i duchowego utożsamiania się ze wspólnotą. Cechy duchowości ludowej mogą występować także w mieście. Inaczej rzecz ma się wśród inteligencji, do której zalicza się np. inżynierów, nauczycieli, ekonomistów czy artystów. Wśród nich deklarujący wiarę identyfikują się z Kościołem. Identyfikacja z organizacją jest tym silniejsza, im silniejsze jest poczucie więzi, poczucie bycia członkiem danej wspólnoty. Według M. Libiszowskiej-Żółtowskiej świadomość więzi i afektywna łączność z formalną strukturą organizacyjną czynią, iż w subiektywnym odbiorze nabiera ona cech wspólnoty. Według tej samej autorki, deklarujący postawę areligijną w pytaniu o wyznanie konsekwentnie zaznaczali: ateista lub bezwyznaniowiec i tyle samo wyznanie rzymskokatolickie. Oznacza to, że połowa niewierzących nadal utożsamia się z Kościołem, którego członkami zostali na mocy sakramentu chrztu²⁷. Młodzież akademicka natomiast coraz częściej odchodzi od porządku wartości i wchodzi w sferę relatywizmu. Jest to wynikiem zachodzących przemian społecznych i mentalnościowych²⁸.

Zauważa się więc zindywidualizowane postawy wobec wiary, a co za tym idzie w stosunku do instytucji Kościoła. Wynika to z powszechnego kryzysu struktury, autorytetu, tradycji oraz negatywnych zmian społecznych. Nowe duszpasterstwo musi pomóc odzyskać jej wiarygodność. Poprzez małe wspólnoty, nieformalne grupy należy rozwijać intelektualną i afektywną łączność ze wspólnotą, ewangelizować ochrzczonych wpływając na ich postawy, wybory i decyzje. Ewangelizacja ma stać się swoistym antidotum dla tzw. „nominalnych” katolików. Wreszcie należy podjąć formację młodzieży nie tylko przez katechezę szkolną, ale przez małe, nieformalne grupy (ruchy i stowarzyszenia). Regularna i systematyczna formacja może znacznie ograniczyć niewłaściwe postawy wobec Kościoła.

2. 2. 3. Pluralizm społeczno-kulturowy

Istotną cechą społeczeństwa pluralistycznego jest zanik priorytetu wartości i norm moralnych, szczególnie związanych z religią. Mamy tu do czynienia ze szczególną formą indywidualizmu, który

²⁷ Zob. M. LIBISZOWSKA-ŻÓŁTOWSKA, *Postawy inteligencji wobec religii – 10 lat później*, W: *Katolicyzm polski na przełomie...*, s. 230.

²⁸ Por. A. GRZESIK, P. GRYGIEL, *Religia a zasady moralne młodzieży akademickiej*, W: *Katolicyzm polski na przełomie...*, s. 279-280.

pozwała tylko jednostce decydować o wartościach. Człowiek kieruje się własnymi, subiektywnymi wyborami i podejmuje w swoim mniemaniu słuszne decyzje. Pracownia Badań Społecznych na zlecenie renomowanego tygodnika przeprowadziła ankietę na temat przestrzegania Dziesięciu Przykazań. Obok deklaracji, że 60% badanych uważa iż Polacy nie respektują Dekalogu, ważne jest stwierdzenie dotyczące trzech pierwszych przykazań. W świetle badań przykazania o świętowaniu niedzieli, o szanowaniu Imienia Bożego czy o nie kłanianiu się obcym bogom mają coraz mniejsze znaczenie²⁹. W przejściu ze społeczeństwa tradycyjnego do pluralistycznego następuje także zakwestionowanie tradycyjnych modeli duszpasterstwa, parafia musi spełniać, obok tradycyjnych, dodatkowe funkcje. Przestaje funkcjonować proces pokrywania się funkcji parafii z funkcjami instytucji w społeczności lokalnej. Autorytet duszpasterza staje się bardziej osobowy niż społeczny. Kościół jawi się jako „towar” na „rynku idei”. Musi zatem dokonać się przejście z duszpasterstwa w społeczeństwie tradycyjnym do duszpasterstwa w społeczeństwie pluralistycznym. Ważną pomocą w rozumieniu tej problematyki dla duszpasterstwa w Polsce jest twórczość R. Kamińskiego. Pluralizm społeczno-polityczny staje się przyczyną sprawczą przebudowy duszpasterstwa i odnowy wspólnoty parafialnej. Wspomniany wyżej autor twierdzi nawet, że skuteczność oddziaływania parafii w nowym typie społeczeństwa polskiego uwarunkowana jest jej odnową jako wspólnoty. Parafia nie może być dłużej instytucją konserwującą zdobyte kiedyś osiągnięcia i modele działania, ale odnawiającą się wspólnotą, która odczytuje znaki i wyzwania czasu. Dokonujące się przemiany wywołują pewne problemy i ukazują potrzebę rozwoju wspólnoty parafialnej. Wymaga to odpowiedniej reakcji ze strony instytucji kościelnych oraz osób planujących duszpasterstwo. Chodzi o taką rekonstrukcję parafii i reorganizację duszpasterstwa, które spowodowałyby odnowę wspólnoty parafialnej i przystosowanie jej do wymagań społeczeństwa pluralistycznego. Wiele parafii bowiem nie ma dynamiki żywych wspólnot Kościoła pierwotnego³⁰.

2. 2. 4. Społeczne, polityczne i gospodarcze tendencje integracyjne w Europie

Czasy współczesne naznaczone pluralizmem społeczno-kulturowym cechują się jednocześnie, zwłaszcza na kontynencie europejskim,

²⁹ Zob. A. SZOSTKIEWICZ, *Bądź sobą dla innych*, W: *Polityka 1*(2003), s. 25.

³⁰ Por. R. KAMIŃSKI, *Duszpasterstwo...*, s. 59-61.

silnymi tendencjami „zjednoczeniowymi”. Wydaje się, że obok motywacji typowo ekonomicznych, owe tendencje mają swoje źródło w chrześcijańskich korzeniach kontynentu, w personalistycznej koncepcji człowieka. Procesy integracyjne w formie Unii Europejskiej rozwijają się coraz szybciej obejmując swym zasięgiem północne, południowe i wschodnie rejony. Stają się one próbą europejskiego poszukiwania tożsamości i „duszy” kontynentu, a jednocześnie takiego zorganizowania życia społeczeństw, które w najwyższym stopniu przyczyniłoby się do ich dobrobytu. Jest to wyzwanie dla Kościoła i duszpasterstwa. Kościół chcąc wpływać na rozstrzygające kwestie społeczno – kulturowe nie może trzymać się z dala od procesu zjednoczeniowego. Wspólnocie europejskiej bowiem, wraz z jej humanistyczną tradycją, zagraża popadnięcie w czysty ekonomizm. Według W. Fursta zadania Kościoła zarówno w wymiarze europejsko – politycznym, jak i europejsko – duszpasterskim zakładają nowe orientacje, znacznie różniące się od dotychczasowych form działania duszpasterskiego i zaangażowania społecznego lub je przewyższające. Autor wymienia najważniejsze hasła: przepowiadanie Boga po Auschwitz, odnowiona, biblijnie uzasadniona i zdolna do przyjęcia wymagań pluralizmu społeczna i duszpasterska postać Kościoła, gotowy do wewnętrznego i zewnętrznego dialogu etos instytucji kościelnej, umożliwienie partycypacji, realizacja pomocniczości oraz nowa, ekumeniczna formacja chrześcijaństwa³¹.

R. Sobański pyta natomiast, czy w perspektywie jednoczenia Europy konieczne są przemiany w religijności Polski. Nie przemiany w ogóle, ale takie, które wypływają bezpośrednio ze zjednoczenia. Nie uważa tego pytania za istotne chociażby dlatego, że Unia nie stawia krajom kandydującym żadnych wymagań odnośnie do religii. Nie

³¹ Por. W. FURST, *Duszpasterstwo dla Europy? Perspektywa działania duszpasterskiego i społecznego zaangażowania Kościoła (Kościółów) w pluralistyczno - demokratycznej Europie*, W: *Zjednoczenie Europy jako wyzwanie dla Kościoła*, Red. W. Bołoz, G. Hoyer, Warszawa 2001, s. 92-95; W zakończeniu swego artykułu formułuje osiem syntetycznych tez dla duszpasterstwa Europy: Bez ponownego związania z Bogiem wspólnocie europejskiej grozi czysty ekonomizm; szersze kształtowanie społecznej postaci Kościoła; tylko Kościół o strukturze komunalnej jest w stanie opowiedzieć się za podstawowymi prawami osoby; Kościół musi wybrać między dominacją a partycypacją; należy przestrzegać zasady pomocniczości w łonie samego Kościoła; Kościół musi kształtować racjonalność europejskiego oświecenia dzięki wytworzeniu solidarnej racjonalności; w obliczu integracji należy wypracować nową jakość ekumenizmu; należy zachować i podtrzymywać współpracę między państwem i Kościołem szczególnie w dziedzinie społecznej (Por. s. 132-133).

chodzi więc o to, czy katolicyzm polski pasuje do Europy, ale czy jest w stanie wspierać jednocześnie się narodów, przyczyniać się do burzenia murów i do zapobiegania tworzenia się nowych podziałów³².

2. 2. 5. Rozwój sekt, nowych ruchów religijnych i subkultur

Stosunek do różnorodności, czego by ona nie oznaczała, jest ważnym wyznacznikiem miejsca w kulturze europejskiej. Powinien on być z reguły pozytywny, chyba że za wspomnianą odmiennością idą jakieś poważne zagrożenia. U schyłku każdego wieku nasilają się tendencje eschatologiczne, futurystyczne czy separatystyczne i powstają nowe ruchy religijne, stowarzyszenia i sekty. Ten proces zachodzi także pod koniec XX wieku i oddziałuje na wiek XXI. Urząd Nauczycielski Kościoła analizując to zjawisko określa konkretne zasady. Istotnym dokumentem omawiającym stosunek Kościoła do wspomnianych podmiotów jest „Raport o sektach albo nowych ruchach religijnych” z 3 maja 1986 roku. Jest on oparty o wypowiedzi i dokumentację otrzymane do 30.10.1985 r. od 75 regionalnych i krajowych Konferencji Episkopatów. Dokonuje on złączenia negatywnego określenia sekta, nazywając niektóre z nich ruchami religijnymi. Ważne jest też rozróżnienie: mentalność i postawa sekciarska. Dodaje także, iż takie postawy spotyka się często pośród chrześcijan. Z duszpasterskiego punktu widzenia obecność tych zjawisk w społeczeństwie jest swoistym polem do działania dla parafii, duszpasterstwa specjalistycznego, a zwłaszcza dla duszpasterstwa młodzieży. Jest to nie tylko wyzwanie duszpasterskie, ale i doktrynalne. Na pierwszy plan wysuwa się dokładne zdiagnozowanie tych zjawisk, rozpoznanie ich natury, przyczyn powstania, form i celów działalności. Na tej podstawie możliwe jest tworzenie skutecznych modeli duszpasterskiego oddziaływania w grupach szczególnie zagrożonych³³.

Innym zjawiskiem stawiającym wymagania duszpasterstwu są subkultury, szczególnie młodzieżowe. Subkultura to inaczej podkultura; składnik kultury. Należących do subkultury łączą podobne zainteresowania i przekonania. Podobnie spędzają czas, słuchają takiej samej muzyki, łączy ich wygląd, język, gesty. Subkultura w opinii powszechniej jest pojęciem pejoratywnym. Węższym pojęciem jest kontrkultura – wymierzona w kulturę oficjalną (w przypadku młodzieży –

³² Por. R. SOBAŃSKI, *Przemiany w religijności Polski w perspektywie zjednoczenia Europy*, W: *Zjednoczenie Europy...*, s. 134, 143-144.

³³ Por. M. RUSECKI, *Dlaczego sekty są niebezpieczne?* W: *Problemy współczesnego Kościoła...*, s. 209; Ważną publikacją w tej dziedzinie w Polsce jest: Z. PAWŁOWICZ, *Kościół i sekty w Polsce*, Gdańsk 1996.

najczęściej mieszczańską)³⁴. Wydaje się, że są one nadal wyzwaniem nie tylko dla duszpasterzy, ale i dla teologów duszpasterstwa.³⁵ Szczególną rolę mogą tu odegrać małe, nieformalne grupy i wspólnoty kościelne. Subkultura bowiem to często przejaw swoistego rodzaju identyfikacji lub zupełnego braku akceptacji i samoakceptacji.

2. 2. 6. Bezrobocie i globalizacja

Spółeczeństwa w procesie industrializacji przeszły niebagatelne zmiany. Jednak ostatnie dziesięciolecie bogate w przemiany gospodarcze, postęp techniczny i informatyczny, spowodowały zachwianie stosunków społecznych. Narasta niesprawiedliwy podział dóbr, rozwarstwienie społeczne, ogromne różnice materialne. Rachunek ekonomiczny wysokorozwiniętych państw generuje bezrobocie. Fuzje wielkich koncernów i bankructwa gospodarcze nadają gospodarce cechy ponadnarodowe. Rozwój mediów elektronicznych czyni ze świata globalną wioskę. Następuje proces globalizacji. Według B. Mierzwińskiego niektóre przyczyny bezrobocia mają charakter uniwersalny: występują wszędzie tam gdzie jest bezrobocie. Inne, wypływają z sytuacji danego kraju i konkretnej epoki. Wymienia następujące zjawiska: demograficzne, ekonomiczne, społeczno-prawne. Kościół katolicki według autora jest uwrażliwiony na kwestie społeczne, w tym sprawę bezrobocia. Ta problematyka występuje w nauczaniu Jana Pawła II (*Laborem exercens*, przemówienia, homilie). Proponuje, aby Kościoły chrześcijańskie połączyły swe wysiłki w przewyżczeniu tego problemu, aby dostrzegano nie tylko pojedyncze osoby, ale całe rodziny. Formułuje postulat uwrażliwienia na kwestię bezrobocia struktur duszpasterstwa rodzin, podmiotów działających w parafii³⁵.

Przedstawione powyżej tak zwane przesłanki zewnętrzne warunkujące potrzebę odnowy duszpasterstwa i wspólnoty parafialnej, nie są na pewno wszystkimi przesłankami jakie można odnaleźć w otaczającej nas rzeczywistości. Wydają się one być jednymi z ważniejszych w ujęciu autora niniejszej pracy. Przemiana postaw wobec Kościoła płynąca często z przejścia od duszpasterstwa tradycyjnego do pluralistycznego,

³⁴ Zob. Z. KRUSZEWSKI, *Subkultura*, W: *Subkultury młodzieżowe. Materiały szkoleniowe Centrum Arrupe*, Red. Z. Kruszewski, Gdynia 2001, s. 3.

³⁵ Por. B. MIERZWIŃSKI, *Kościół wobec zjawiska bezrobocia w Polsce*, W: *Katolicyzm polski na przełomie...*, 141-145; 155-163; Zob. także: Tenże, *Bronią bezrobotnych*, W: *Horyzonty Wiary* 11(2000)2, s. 17-33; Por. tenże: *Kościół wobec problemu bezrobocia. Studium z zakresu teologii pastoralnej*, Ząbki 2004, s. 341-398.

a co za tym idzie „prywatyzacja” aktów religijnych stają się szczególnym wyzwaniem dla wspólnoty parafialnej. Nowe modele życia, różne od tradycyjnych, nowe podejście do chrześcijaństwa, problemy społeczne takie jak bezrobocie, globalizacja, wreszcie postrzeganie Ewangelii jako „towaru na rynku idei” stawiają duszpasterzy oraz parafię, ze swoimi dotychczasowymi funkcjami, w nowych realiach. Te nowe realia to też środowisko duchowe kontynentu europejskiego, który przeżywa nowe stadium integracji. To w końcu, obok tradycyjnych grup duszpasterskich, ludzie żyjący na marginesie, nie identyfikujący się z zastanym porządkiem rzeczy, wyrażający się przez subkulturę i szukający sensu życia w sektach i nowych ruchach religijnych.

2. 3. Przesłanki wewnętrzne

Omówiona powyżej grupa przesłanek miała charakter ponadeklezyjalny, to znaczy nie zawsze zależny od sposobu działania Kościoła. Te przesłanki stanowią zestaw determinantów dla właściwej i skutecznej organizacji duszpasterstwa, a ich autonomia wobec Wspólnoty eklezyjalnej jest zarazem konkretnym wyzwaniem do umiejętnego odczytywania znaków czasu. Stosunek Kościoła do świata wyznaczony był zawsze przez dwa elementy: przez zbawczą misję Kościoła oraz treść nauki ewangelicznej z jednej strony i przez aktualny obraz świata (por. KDK 40-45). Kościół jednak jako zawsze żywa społeczność musi odnawiać się od wewnątrz. Aby stawać się bardziej przejrzysty i wiarygodny musi zdawać sobie sprawę z własnych słabości reformując przestarzałe i skostniałe formy.

2. 3. 1. Kościół ludu i Kościół wyboru

W teologii biblijnej i u Ojców Kościoła ukształtowały się teologiczne podstawy rozumienia Kościoła: jego wymiar trynitarny, hierarchia i charyzmaty, rola laikatu w Kościele, jedność i diakonia Kościoła, przekaz Objawienia, jego aktualizacja. Pomimo tego od średnio-wieczna więcej uwagi poświęca się jego strukturom instytucjonalnym. W tej epoce doszło do wypaczenia życia religijnego, które ekspozycją przede wszystkim zewnętrzne formy kultu religijnego. Efektem było utrwalenie się eklezjologii instytucjonalnej. Kościół był rozumiany w sensie instytucjonalnym, socjologicznym i prawnym³⁶. Doprowadziło to z czasem do ścisłego związku pomiędzy państwem i Kościołem. Granice między Kościołem a społeczeństwem stały się płyn-

³⁶ Por. M. RUSECKI, *Kim jest Kościół, W: Problemy współczesnego Kościoła...*, s. 101-102.

ne i niekiedy niemożliwe do oddzielenia. Przynależność do określonego narodu równała się przynależności do określonego Kościoła i odwrotnie. Ten typ cechował się według W. Piwowarskiego integracją, masowością, urzędowością, ekspansywnością i opiekuńczością. Te cechy określały także Kościół w Polsce, nadając mu wybitnie ludowy charakter³⁷. Wydaje się, że był on silny w społeczeństwie tradycyjnym czy totalitarnym, nie sprawdza się natomiast w społeczeństwie pluralistycznym. Trzeba zatem poszukiwać kierunków przemian. Należy tak formować laikat, aby świadomie przeżywał swoją obecność we wspólnocie. Aby swoją przynależność opierał na nawróceniu i osobowym zaangażowaniu w parafii, która staje się wspólnotą wspólnot. Chodzi więc o świadomą decyzję właściwą neofitom, o Kościół wyboru.

2. 3. 2. Postrzeganie funkcji parafii

Mimo niezmienności mandatu Chrystusa pojawia się konieczność przystosowania funkcji parafii do konkretnych warunków. Podstawowe funkcje parafii, niepodważalne przez żadne procesy, domagają się ożywienia na miarę zachodzących w świecie przemian. W procesie przeobrażeń parafia nie może być bierna, lecz twórcza i dynamiczna. Należy zaktywizować także nowe funkcje parafii, wśród których znajduje się funkcja tworzenia i rozwijania małych grup będących środowiskiem wzrostu życia chrześcijańskiego i środkiem do utożsamiania się ze wspólnotą. S. Siekierski tworzy nowy podział funkcji w oparciu o tzw. „biografie katolickie”, według kolejności zainteresowania parafian swoją wspólnotą. Czyni to na podstawie konkretnego materiału badawczego – pamiętników. Specyfika tego ujęcia według zainteresowania (funkcja kulturalna; dydaktyczna; kontrolna; społeczno-polityczna; charytatywna i gospodarcza; integrowania Polaków poza granicami; tożsamości wspólnoty), nie upoważnia do wyciągnięcia optymistycznych wniosków. Pobieźna analiza pokazuje, że na pierwszym planie wydają się być funkcje drugorzędne zaś najistotniejsza, fundamentalnie wpływająca na integrację ze wspólnotą, zajmuje w badaniach ostatnie miejsce³⁸. Rodzi się pytanie; czy świadczy to o kryzysie samej parafii, czy o braku umiejętności odczytywania znaków czasu. A być może o realizacji przestarzałej koncepcji Kościoła nie zawsze opartej o nauczanie Soboru Watykańskiego II i dokumenty posoborowe.

³⁷ Por. W. PIWOWARSKI, *Socjologia religii*, Lublin 2000, s. 268-269.

³⁸ Por. S. SIEKIERSKI, *Kulturotwórcze funkcje parafii katolickich w społecznościach lokalnych w świetle pamiętników*, Warszawa 1996, s. 20-21.

2. 3. 3. Recepcja myśli soborowej

Z uwagi na pole zainteresowań chodzi o recepcje Vaticanum II na gruncie polskim. Specyficzna sytuacja i dzieje polskiego Kościoła w XIX i XX wieku wytworzyły zespół przyczyn, z których zrodziły się przeszkody na drodze wprowadzania reform soborowych. Należy do nich, obok trudności spowodowanych sytuacją polityczną, słaba świadomość eklezjalna wiernych. Wywodzi się ona ze szczególnego typu tradycyjnej polskiej religijności nie zawsze popartej indywidualnymi, pogłębionymi wyborami. Kolejnym ważnym czynnikiem opóźniającym przemiany było skupienie całego wysiłku duszpasterskiego na Wielkiej Nowennie przed Tysiącleciem Chrztu Polski. W tym czasie polski Kościół towarzyszył Ojcom Soboru jedynie przez czuwanie i modlitwę. Dopiero później zaczęto powoli wprowadzać zmiany. Według P. Mazurkiewicza po przemianach społecznych w Polsce mających miejsce w roku 1989, Kościół zaczyna poszukiwać swego miejsca w pluralistycznym świecie zgodnie z nauką Vaticanum II. Okres trzech pierwszych lat transformacji staje się czasem konfliktów Kościoła ze światem. Ma to swoje odzwierciedlenie w gronie Episkopatu, w środowiskach tzw. katolików „liberalnych” oraz „konserwatywnych”. Można postawić tezę, iż głębsza recepcja Soboru dokonuje się w nowym jakościowo społeczeństwie. Wspomniany wyżej autor twierdzi, że przed przełomem owa recepcja ograniczała się do niewielkich kręgów elit katolickich. Wskazuje na rolę Jana Pawła II oraz na kontakty z Kościołami z Zachodu jako na czynniki wyznaczające kierunki przemian. Pomimo trudności ich kierunek jest jednoznaczny i polega na coraz głębszej asymilacji myśli soborowej³⁹. Rysuje się tutaj nowa szansa dla duszpasterstwa, które zyskuje właściwy klimat swego oddziaływania. Fundamentalne znaczenie dla działalności duszpasterskiej ma dobrze pojęta eklezjologia soborowa, która wyraża się między innymi w idei parafii jako wspólnoty wspólnot.

2. 3. 4. Nowy wymiar autorytetu księdza

Czasom współczesnym, naznaczonym wielorakimi trudnościami, nieobcy jest także problem kryzysu kapłaństwa. Wydaje się, że znalezienie odpowiedzi na pytanie o jego przyczyny musi wiązać się ze zrozumieniem ewolucji podstawowych funkcji i zadań kapłana w Kościele i społeczeństwie, a zwłaszcza w społeczeństwie pluralistycznym. J. Baniak posługując się definicją kryzysu W. Allporta twierdzi,

³⁹ Por. P. MAZURKIEWICZ, *Recepcja Soboru, W: Kościół i religijność Polaków 1945-1999 (Studia Socjologiczno - Religijne 19)*, Red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski, Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC Warszawa 2000, s. 29-43.

że w przypadku księdza oznacza on załamanie się osobistej identyfikacji z właściwą (tj. katolicką) koncepcją kapłaństwa i tym samym zachwianie wykonywania swoich zadań. Za Lazarusem zaś J. Baniak przedstawia ważne dla wyzwań współczesności twierdzenie, iż w życiu księdza pojawiają się wymagania, którym nie potrafi sam sprostać. Mogą to być wymagania natury doktrynalnej, instytucjonalnej i społecznej⁴⁰.

W warunkach polskich dostrzega się pewną ewolucję autorytetu księdza, co może rodzić mniej lub bardziej trwałe kryzysy. W społeczeństwie totalitarnym, ale także tradycyjnym, często parafia pełniła nie tylko funkcje religijne. Podobnie było z funkcją proboszcza. Niekiedy zacierały się granice między duszpasterzem a administratorem, spowiednikiem a świeckim sędzią. Prestiż księdza miał swoje źródło nie tylko w jego posłudze duszpasterskiej, ale również w pozycji społecznej i roli czysto administracyjnej. W społeczeństwie pluralistycznym, zwłaszcza miejskim, gdzie Ewangelia staje się jedną z propozycji na rynku idei, rola księdza nabiera wymiaru czysto religijnego. Autorytet nie jest już oparty na pozycji społecznej lecz na wielkości formatu duchowego. Kapłan bardziej niż kiedykolwiek ma stać się mistrzem, przewodnikiem duchowym, pasterzem. Jest to powodem wielu kryzysów, ale także punktem wyjścia do znalezienia nowej jakości.

2. 3. 5. Problemy z tożsamością Kościoła

Konkretnym wyzwaniem duszpasterskim są narastające szczególnie dzisiaj problemy z tożsamością Kościoła. Maja one swoje źródło w historii, ale nie bez znaczenia pozostaje teraźniejszość, która oddziałuje zwłaszcza na młode pokolenie. Problem najczęściej opiera się na tezie: „Chrystus tak, Kościół nie”. Według M. Ruseckiego korzeni takiego sposobu myślenia należy szukać w oświeceniowym naturalizmie, racjonalizmie, deizmie czy romantyzmie. Rozum wyniesiony do najwyższej władzy poznawczej przeciwstawiał się religii nadprzyrodzonej. Pojawił się pod wpływem myśli liberalnej kryzys instytucjonalizmu, a co za tym idzie protestantyzacja mentalności eklezjalnej także katolików. Na ogólny kryzys tożsamości miały wpływ również błędy ludzi Kościoła (np. wyprawy krzyżowe, inkwizycja, inwestytura). Dziś dość powszechnie obserwuje się zjawisko krytyki Kościoła przez jego członków. Wynika to z wadliwego rozumienia Kościoła, rodzącego się na kanwie niskiej świadomości eklezjologicznej, braku

⁴⁰ Por. J. BANIAK, *Kryzys tożsamości kapłańskiej wśród księży katolickich w Polsce, W: Katolicyzm polski na przelomie...*, s. 253-254.

zrozumienia istoty Kościoła, jego natury i zadań. Dzieje się tak pomimo coraz większej świadomości Kościoła jako Ludu Bożego, który współtworzą duchowni i świeccy⁴¹.

Wspomniane wyżej procesy znajdują swoje miejsce w łonie wspólnoty parafialnej. Jest ona bowiem środowiskiem życia i soczewką, w której skupiają się problemy człowieka. Duszpasterstwo musi być wrażliwe na wyzwania czasu poszukując stosownych środków dotarcia do człowieka specyficznie pojmującego misję i rolę Kościoła. Potrzeba niejako nowego „wylansowania” parafii jako podstawowej i ważnej komórki wzrostu chrześcijańskiego. Już w 1976 roku w badaniach dotyczących młodzieży i studentów zaangażowanych w akademickie konwersatoria jedynie 16% zadeklarowało poczucie więzi z parafią.⁴²

Z tak skomplikowanymi problemami jak te przedstawione w niniejszym punkcie, spotkać się można na gruncie polskim. Jest to teren transformacji systemowej, a przez to miejsce poszukiwania nowych form obecności duszpasterskiej opartych o konkretny stan religijności. Przemiany dokonują się często w sposób bolesny. Stare formy, sposoby muszą ustępować miejsca tym, które bardziej odpowiadają wyzwaniom. Kościół lokalny w Polsce od czasu przełomu z 1989 roku czyni nieustanną refleksję nad swoją misją w nowych warunkach cechujących się większą wolnością. Do niedawna duszpasterstwo w Polsce miało mocny rys masowości, adresowane było do ogółu wierzących i skierowane do przeciętnego katolika jako członka narodu, co było również zwornikiem Kościoła ludu. Siłą rzeczy pomijano bieżące problemy religijno-moralne różnych kategorii i grup ludzi, co nie sprzyjało postawom świadomego wyboru przesłania chrześcijańskiego jako sensu życia. Oddzielną sprawą jest problem duszpasterzy często przeżywających w nowych warunkach kryzys tożsamości. Być może wymagana będzie przy takiej wielości form i wyzwań duszpasterskich pewna specjalizacja księży, a może nawet zmiana priorytetów formacyjnych. W nowej sytuacji ewidentnym niedociągnięciem jest brak kompleksowej katechezy dorosłych, która pogłębiałaby świadomość eklezjalną laikatu ułatwiając jednocześnie lepszą percepcję nauczania soborowego.

⁴¹ Por. M. RUSECKI, *Dlaczego niektórzy akceptują Chrystusa, a odrzucają Jego Kościół?* W: *Problemy współczesnego Kościoła...*, s. 107-116.

⁴² Zob. J. SŁOMIŃSKA, *Psycho-społeczne uwarunkowania przynależności do Kościoła*, W: *Znak* 28(1976)261, s. 407-408.

3. Ku parafii– wspólnocie

Parafia nie jest z ustanowienia Bożego, ale jest wytworem Kościoła historycznego, nie wynika z nauczania Soborów, nie jest ustanowiona dekretem papieskim lecz jest dziełem historycznym, aktem o wymiarze lokalnym. Jej struktura rozwijała się ewolucyjnie. Szczególną rolę odegrała w systemie totalitarnym, w którym była często narażona na niebezpieczeństwa. Jako podstawowa jednostka działalności Kościoła nie uległa zachwianiu. Oznacza to, że jej pastoralna rola nie może być podważona przez żaden system. Musi jednak pod wpływem przemian przejść odpowiednią ewolucję. Otwartą kwestią pozostaje pytanie czy współczesna parafia i duszpasterstwo realizowane w jej ramach są zgodne z soborowym modelem parafii i z wyzwaniami okresu przemian. Czy należy mówić o rozwoju, czy raczej o zmierzchu roli i prestiżu parafii w Polsce⁴³. Jest ona bowiem jako „Kościół Boży” miejscem gdzie pod kierunkiem prezbitera i w ścisłym związku z biskupem realizuje się wspólnota wierzących w Chrystusie przez przepowiadanie Słowa Bożego, życie wiarą w miłości braterskiej, a szczególnie przez sprawowanie Eucharystii i inne czynności liturgiczne⁴⁴. W ujęciu soborowym ma ona mieć szczególny wspólnotowy charakter: jako wspólnota wiary, kultu i miłości braterskiej. W tym właśnie należy poszukiwać jej szans rozwoju.

Wielu parafian nie ma jeszcze świadomości tego, że parafia jest wspólnotą. Bywa ona utożsamiana często tylko z instytucją religijną. W rozwoju świadomości wspólnotowej ważne miejsce posiada właściwe określenie podmiotu działań pastoralnych. Podmiotem działania w parafii powinni być wszyscy jej członkowie według miary swych uprawnień i roli, jaką spełniają w ramach wspólnoty eklezjalnej (KK 30). Ta niejako nowa świadomość parafii jako wspólnoty wspólnot oraz nowej roli świeckich w jej łonie domaga się także odnowy funkcji parafii. Mimo bowiem niezmienności mandatu Chrystusa, istnieje potrzeba akomodowania funkcji parafii do konkretnych warunków. Inną specyfikę ma bowiem wspólnota parafialna funkcjonująca w społeczeństwie totalitarnym czy tradycyjnym, a inną w pluralistycznym czy wielkomijskim. Należy zatem te funkcje ciągle ożywiać. Według R. Kamińskiego w ramach odnowy funkcji parafii postuluje się ukie-
runkowanie przepowiadania na budowanie wspólnoty parafialnej, szczególne podkreślenie uczestnictwa i odpowiedzialności, zaakcen-

⁴³ Por. R. KAMIŃSKI, *Parafia w Kościele: jej zmierzch czy rozwój?*, AK 85(1993) 506, s. 39.

⁴⁴ Zob. H. WIEH, *Konzil und Gemeinde*, Frankfurt am Main 1978, s. 144.

towanie uczestnictwa świeckich i wprowadzenie ich w problemy wspólnoty parafialnej. Należy pracować nad tym, aby parafianie postrzegali dobro swojej wspólnoty jako coś im bliskiego. Proponuje on również wprowadzenie nowych funkcji, będących konsekwencją współczesnych uwarunkowań i potrzeb. Mówi o funkcji reewangelizacyjnej, społeczno-humanistycznej i rozwijania małych grup. Ostatnia z nich wiąże się z zapotrzebowaniem na Kościół jako żywą wspólnotę oraz wytworzeniem środowiska wzrostu chrześcijańskiego⁴⁵.

W czasie Wielkiego Jubileuszu roku 2000 Jan Paweł II nakreślił nowy program duszpasterski dla Kościoła. Papież stwierdza, że pierwszeństwo w programowaniu pastoralnych przedsięwzięć ma propagowanie duchowości komunii jako zasady wychowawczej chrześcijanina (Por. NMI 43). Wcześniej zaś pytał o to czy w Kościele powszechnym i w Kościołach partykularnych umacnia się eklezjologia komunii promująca charyzmaty, posługi, różne formy uczestnictwa Ludu Bożego (Por. TMA 36). Potrzebna jest zatem ewangelizacja w ramach duszpasterstwa masowego i wspólnotowego w duchu Vaticanum II, a działalność pastoralną należy wpisać w eklezjologię komunii. To rodzi niejako nową jakość w duszpasterstwie parafialnym, domaga się głębokiej refleksji nad sytuacją polskiej parafii oraz pozwala stawiać postulaty i wytyczać zadania. Według A. Przybeckiego podstawowym zadaniem Kościoła lokalnego w Polsce jest ewangelizacja. Ma ona prowadzić do przełamania samotności wierzącego w tłumie na rzecz wspólnoty wspólnot. Postuluje głębsze przemyślenie relacji między Kościołem i światem, w którym gubią się polscy katolicy. Bazą dla pozyskiwania ludzi do tworzenia wspólnot jest duszpasterstwo masowe. Jednak losy polskiego Kościoła zależą od równoległego wysiłku podtrzymywania duszpasterstwa masowego oraz wspierającego go duszpasterstwa małych grup i ruchów, w których dokonuje się pogłębienie religijności. Proces powstawania inicjatyw duszpasterskich ma się dokonywać przez dialog w zespołach roboczych, a nie arbitralnie. Współpraca między duchowieństwem i świeckimi ma realizować świadomość wspólnoty⁴⁶.

Papież ustalił duszpasterskie priorytety dla Kościoła powszechnego i wyraził je w siedmiu słowach: świętość, modlitwa, niedzielna Eucharystia, sakrament pojednania, pierwszeństwo łaski, słuchanie Słowa Bożego i głoszenie Słowa Bożego⁴⁷. Według wspomnianego wyżej

⁴⁵ Por. R. KAMIŃSKI, *Przynależność do parafii katolickiej. Studium pastoralne*, RW KUL, Lublin 1987, s. 349-361.

⁴⁶ Por. A. PRZYBECKI, *Dar otwartych drzwi. Kościół w Polsce – prognozy i zadania*, W: *Duszpasterstwo w Polsce. Poszukiwanie nowych form obecności*, Poznań 2001, s. 117-128.

⁴⁷ JAN PAWEŁ II, *List apostolski Novo millennio ineunte*, Watykan 2001.

A. Przybeckiego papieskie priorytety domagają się swego ukonkretnienia w Kościele lokalnym w Polsce, ponieważ zmieniają się zewnętrzne warunki głoszenia Ewangelii. To inspiruje tworzenie sposobów formowania osób zaangażowanych w duszpasterstwo i ponownego przemyślenia celów i metod pracy. Za T. Węclawskim, który przed laty rozpoczął dyskusję w tym temacie⁴⁸ proponuje on siedem słów jako propozycję dla duszpasterstwa. W poszukiwaniu drogi jaką dzisiaj Kościół w Polsce powinien podążać kluczową rolę odgrywa słowo „wierzyć”. W Polsce nadużywa się tego słowa w kontekście zachowania tożsamości narodowej czy dziedzictwa kulturowego. A przecież utożsamiać je trzeba ze świadomym przeżywaniem wiary w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Słowo „pamiętać” oznacza priorytet modlitwy. Chodzi o chrześcijaństwo wyróżniające się przede wszystkim sztuką modlitwy, w której relacja z Bogiem nie ma jedynie cech błagalnych, ale realizuje się też poprzez adorację, kontemplację, uwielbienie czy dziękczynienie. Kolejne, to słowo wybaczać związane z sakramentem pojednania. Podstawą dla niego jest niejako słowo przyjmować oznaczające słuchanie Bożego Słowa. Obserwacja życia wspólnot pokazuje, że wskazane jest, aby aktywność koncentrowała się na Słowie Bożym i wysiłku kształtowania w jego duchu życia wspólnot, zwłaszcza parafialnych. Słowo dziękować oznacza niedzielną Eucharystię. Niezdolność do przyjęcia postawy dziękczynienia i w jej świetle kształtowania całego życia ma często swoje źródło w lekceważeniu Eucharystii, w systematycznym jej zaniedbywaniu oraz sprowadzaniu do jedynie kulturowego fenomenu. Dawać to dla Autora synonim pierwszeństwa łaski w życiu chrześcijanina. Ważne jest, aby duszpasterstwo respektowało tę kluczową zasadę życia chrześcijańskiego. Dokona się to wówczas kiedy duszpasterstwo oprze się na modlitwie indywidualnej i wspólnotowej. Ostatnie słowo jest ukoronowaniem poprzednich i jednocześnie zasadą główną nowego programu pastoralnego. Najprostsze wydaje się być najtrudniejsze. Iść oznacza głoszenie Bożego Słowa na różne sposoby w nowych trudnych warunkach społeczeństwa pluralistycznego⁴⁹.

⁴⁸ Por. T. WĘCLAWSKI, *Siedem słów*, W: Tygodnik Powszechny, 50(1999), s. 1 i 10.

⁴⁹ Por. A. PRZYBECKI, *Jak być Kościołem w Polsce dzisiaj? „Siedem słów” jako propozycja dla duszpasterstwa*, W: *Duszpasterstwo w Polsce...*, s. 129-148.

ZAKOŃCZENIE

Rozważania dotyczące parafii i duszpasterstwa w dobie obecnej koncentrują się wokół tematu odnowy, która ma się realizować w świetle przesłania Vaticanum II. Sobór wypracował koncepcję parafii wspólnoty wspólnot. Po latach wielu parafian nie posiada jeszcze świadomości tego, że Kościół jest wspólnotą. To domaga się permanentnej duchowej i intelektualnej formacji katolików, odnowy starych i wprowadzenie nowych funkcji parafii. Domaga się także większego zaangażowania świeckich w życie parafii, animowania pracy małych wspólnot, ruchów i stowarzyszeń. Wydaje się, iż odnowa może dokonać się właśnie poprzez te kościelne rzeczywistości. Parafia musi coraz pełniej stawać się autentyczną wspólnotą, a przez to środowiskiem wzrostu i rozwoju życia chrześcijańskiego. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja w polskim Kościele lokalnym wymaga proporcjonalnego do wyzwań przemian społecznych, kulturowych, religijnych i politycznych formowania tez, celów i metod skutecznej odnowy.

LA NECESSITÉ DU RENOUVEAU DE LA PASTORALE PAROISSIALE

RÉSUMÉ

L'auteur de cet article a présenté les préliminaires pour le renouveau de la pastorale paroissiale. Il a démontré des hypothèses qui s'appuient sur les recherches dans ce domaine et qui indiquent les directions des changements. La paroisse doit être une communauté vivante et authentique pour constituer un espace du développement de la vie chrétienne. L'histoire et la situation actuelle de l'Eglise en Pologne impose une nécessité du renouveau à la suite de changements sociaux, politiques, culturelle et religieuses